

E 189/63 Obow. Regionalny W. 10/63

# Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948  
WYD. AB  
Cena 50 gr. Nr 240 (5955)  
NIEDZIELA, 13.X.63 r.

## Wojska algierskie zajął twierdzę opozycji

ALGIER (PAP). Oficjalny komunikat ogłoszony przez Algierskie Ministerstwo Obrony podał wiadomość o zajęciu przez armię algierską głównych twierdz rebelii — miejscowości Azaza, Fort National oraz przełęcz Tirurda w masywie Dżurdżura, który wznosi się nad doliną Sumany.

Komunikat podaje, że „oficerowie i żołnierze, którzy poszli za swymi zbuntowanymi szefami, w wyżej wymienionych miejscowościach przyłączyli się do szeregów armii algierskiej przynosząc z sobą broń”.  
Przywódcy „Frontu Sił Socjalistycznych” i oddziały wier

## Sesja bez zimnowojennych polemik

NOWY JORK PAP. W piątek wieczorem, po 16 dniach obrad, zakończyła się w Zgromadzeniu Ogólnym NZ debata generalna. Łączna liczba mówców wyniosła 96. Nie zabrał głosu m. in. przedstawiciel Francji.

W ZWIĄZKU Z ZAKOŃCZENIEM DEBATY nowojorski respondent PAP, red. Wiesław GÓRNICKI pisze:

XVIII z kolei debata w Zgromadzeniu Ogólnym była jedną z najbardziej optymistycznych i konstruktywnych w dziejach ONZ. Wszyscy mówcy, z wyjątkiem przedstawicieli Albanii, ustosunkowali się pozytywnie do Układu Moskiewskiego.

Drugim charakterystycznym rysem debaty był niemały udział w niej polityków zimnowojennych. Tylko przedstawiciele Hiszpanii, Kolumbii, Filipin i reżimu tawajńskiego powołali sobie na wypadki przeciwko krajom socjalistycznym. Bardzo wielu mówców poświęciło główne fragmenty swych wystąpień kwestiom rozbrajania i dalszych kroków zmierzających do odprężenia. Istnieje wyraźny nacisk na przyspieszenie dalszych rozmów rozbrajających. Coraz też szerzej toruje sobie drogę zrozumienie faktu, że rozpraszanie broni jądrowej jest nie do postępowania z obecną atmosferą między narodowa. W kołach ONZ powszechną uwagę zwróciło bardzo wyrażnie zaszaczone i niewyważone negatywne stanowisko Polski wobec tzw. wielostronnych sił jądrowych.

## Z POBYTU Marszałka Malinowskiego

WARSZAWA PAP. Radziecka delegacja wojskowa z ministrem obrony, marszałkiem Związku Radzieckiego Rodionem Malinowskim odwiedziła w sobotę I Praski Pułk Zmechanizowany w Wesolej k/Warszawy oraz I pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa”. Delegacji towarzyszył minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski oraz wiceminister obrony narodowej, główny inspektor szkolenia, gen. broni Zygmunt Duszyński.

## Dłuta Xawerego Dunikowskiego

# Pomnik żołnierzy I Armii WP odslonięto w stolicy

WARSZAWA PAP. 12 bm. odbyła się w Warszawie uroczystość odsłonięcia pomnika żołnierzy I Armii Wojska Polskiego.

Na uroczystość przybywają członkowie kierownictwa partii i państwowego: Edward Ochab, Czesław Wyczech, Ryszard Sirzelecki, Jan Karol Wende, Bolesław Podczerwony.

Pomnik jest dziełem najwybitniejszego współczesnego rzeźbiarza polskiego — prof. Xawerego Dunikowskiego.

## Breżniew w Kabulu

MOSKWA PAP. Wczoraj w godzinach rannych do Kabulu przybył przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew.

## SALUT

W UBIEGŁY piątek wieczorem pod Pomnikiem Wdzięczności odbył się uroczysty capstrzyk, w którym uczestniczyło tysiące mieszkańców naszego miasta. Do zebranych przemówił przewodniczący Prezydium MRN Henryk ZUKOWSKI.  
Po apelu poległych delegacje zakładów pracy, wojska i młodzieży złożyły pod Pomnikiem wieńce. W chwili potem rozległ się salut artyleryjski. 12 haubic trzykrotną salwą uczciło XX-lecie Wojska Polskiego.  
Foto: St. CIEŚLAK

## Podziemne próby jądrowe w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON PAP. W piątek na pustyni Nevada przeprowadzono dwie podziemne próby jądrowe. Jedną z tych prób była związana z opracowywaniem programu pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Jak wiadomo, układ o częściowym zakazie prób z bronią jądrową, który wszedł w życie 10 października br. nie zabrania przeprowadzania podziemnych doświadczeń nuklearnych.

WP: gen. broni w stanie spoczynku Zygmunt Berling i gen. armii Stanisław Popławski, który wraz z grupą generałów radzieckich bawi w Polsce w związku z obchodami 20-lecia LWP.

Po odegraniu hymnu narodowego członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab wygłosił przemówienie.

Po przemówieniu, zebrani mi nutą ciszy czeka pamięć tych, którzy oddali swe życie w walkach z faszystowskim najeźdźcą o Polskę Ludową.

Przy dźwiękach hymnu narodowego Edward Ochab dokonuje odsłonięcia pomnika. Spód opadającej zasłony wylania się wykuta w granicie kilkumetrowej wysokości postać żołnierza stojącego w postawie na baczność, w hełmie i trzymającego w rękach pistolet maszynowy. Na cokole pomnika wyrzeźbione granicie nazwy przypominają wszystkie ważniejsze bitwy stoczone przez żołnierzy I Armii WP na ich chlubnym szlaku bojowym.

## Nie przestrzegali obowiązujących przepisów

# Zatrzymanie amerykańskiej kolumny samochodowej na trasie do Berlina zach.

BERLIN PAP. Jak wynika z komunikatu opublikowanego przez Agencję ADN, wojskowi amerykańscy z amerykańskiej kolumny liczącej 13 samochodów, która kierowała się 11 października z Niemiec zachodnich do zachodniego Berlina, po przybyciu na punkt kontrol

ny Nowawes (pod Babelsbergiem), próbowali uchylić się od wykonania odpowiednich przepisów przewidujących porównanie dokumentów podróży z faktyczną liczbą wchodzących w skład kolumny oficerów i żołnierzy. W związku z tym posterunek radziecki przez pewien czas nie mógł przepuścić kolumny. Dopiero po przeprowadzeniu wspomnianej kontroli kolumnie amerykańskiej zezwolono na udanie się bez przeszkód w dalszą drogę.

Wobec rozpowszechniania przez prasę zachodnią nieścisłych doniesień na temat zatrzymania amerykańskich kolumn samochodowych stwierdza się tu, że w ostatnich dniach, nie wyliczając 11 października, wszystkie amerykańskie wojskowe kolumny samochodowe, które przestrzegały ustalonej procedury w sprawie kontroli, były przepuszczane bez zatrzymywania przez punkt kontrolny.

## Czworaczki w Gwinei

KONAKRY PAP. W klinice położniczej w Kankanie we Wschodniej Gwinei przyszły na świat czworaczki — chłopiec i trzy dziewczynki. Zarówno dzieci jak i matka czują się dobrze.





# XX-lecie Ludowego Wojska Polskiego



## Oświadczenie Departamentu Prasy radzieckiego MSZ

MOSKWA PAP. Departament prasy radzieckiego MSZ opublikował oświadczenie, w którym wyjaśnia, że w wypowiedzi telewizyjnej Adenauera, złożonej 3 bm. na temat osobistego listu kanclerza do Nikity Chruszczowa z propozycją „rozejmu na 10 lat”, rozmyślnie wypacza się fakty.

OŚWIADCZENIE STWIERDZA, że w 1962 roku kanclerz nie wysłał do Nikity Chruszczowa żadnego prywatnego listu ze wspomnianą propozycją. 6 czerwca ub. r. Adenauer zaprosił radzieckiego ambasadora w Bonn Smirnowa i w toku rozmowy na temat stosunków między NRF i ZSRR poprosił go o przekazanie Chruszczowowi swych sugestii dotyczących możliwości „zawar

cia na 10 lat pewnego rodzaju rozejmu, rozejmu w tym sensie, aby wszystko pozostawiało tak, jak jest obecnie”.

2 lipca tegoż roku Smirnow złożył wizytę Adenauerowi i w rozmowie, która odbywała się w obecności Głobkiego, przekazał kanclerzowi tekst odpowiedzi rządu ZSRR. Stwierdziła ona m. in., że Chruszczow i jego towarzysze z rządu rozwazyli sugestię Adenauera. Chruszczow i jego towarzysze sądzą, że nie ma powodu, aby wytworzenie atmosfery zaufania, w której łatwiej można by rozwiązać obecne problemy, odkładać na 10 lat, czy choćby na rok.

Rząd radziecki zwrócił wówczas uwagę, że jeśli za propozycją Adenauera kryje się zamiar odroczenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązania innych problemów międzynarodowych, to tego rodzaju koncepcja nie odpowiada wymogom chwili obecnej.

Oświadczenie głosi następnie; w świetle polityki rządu Adenauera jasne jest dla każdego, że propozycja kanclerza w sprawie „rozejmu” zmierzała do odroczenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i stanowi próbę zyskania na czasie, aby zrealizować plany uzbrojenia NRF i nagromadzić siły dla dokonania rewizji wyników drugiej wojny światowej oraz w celach odwetowych.

W zakończeniu oświadczenie podkreśla, iż Adenauer ostatnie dni przed ustąpieniem poświęca na to aby uzasadnić konieczność kontynuowania swej zbankrutowanej polityki zagranicznej i równocześnie przedstawić siebie jako kanclerza, który rzekomo walczył o pokój i zjednoczenie Niemiec.

## Groźny pożar w Koszalinie

KOSZALIN (PAP). Z niewiadomych przyczyn zapalili się w sobotę pakuley lniane w magazynie wyrobów gotowych na terenie koszalińskich zakładów roszarniczych.

Straty wynoszą kilka milionów złotych. MO prowadzi dochodzenie.

## 11 BM. Z OKAZJĄ XX-LECIA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

odbyła się w stolicy uroczysta akademii w przedmiu której zasiędi przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i rządowych z Wł. Gomułką, A. Zawadzki i J. Cyrankiewiczem na czele. W przedmiu zajął także miejsce marszałek ZSRR R. Malinowski. Podczas akademii przemówienia wygłosili: przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki, minister obrony narodowej ZSRR marszałek R. Malinowski, oraz minister obrony narodowej PRL, marszałek M. Spychalski (teksty wystąpienia zamieścił wczorajszy „Głos Szczeciński” — przynosi je także dzisiejsza prasa centralna).

Na uroczystości nastąpiło także przekazanie Gwardyjskiego Czerwonego Sztandaru, daru Min. Obrony ZSRR dla sił zbrojnych PRL, oraz popiersia gen. Świerczewskiego — daru WP dla Armii Czerwonej.

## Artykuł Marszałka Spychalskiego w „Prawdzie”

MOSKWA PAP. Dziennik „Prawda” z 12 bm. opublikował artykuł ministra obrony narodowej Marszałka Polski, Mariana Spychalskiego pt. „Razem na straży pokoju”.

Pół km od ładu

## PORT - SZTUCZNA WYSPA na polskim wybrzeżu?

(BN-T PAP). Warunki eksploatacji niektórych małych portów na południowym Bałtyku nie są łatwe. Główny szkopuł tkwi w zjawisku stałego zapiaszczenia ich basenów i wejść portowych. Stałe więc trzeba używać pogłębiarek i przeprowadzać szereg kosztownych prac zabezpieczających.

JAK TEGO UNIKNAĆ? Zastanawiają się również polscy naukowcy. Próba odpowiedzi na to pytanie są wyniki badań i koncepcja portu wyspowego, którego autorem jest inż. Tadeusz Kowalski z Instytutu Morskiego w Gdańsku.

Przedmiotem szczegółowej analizy i możliwości zastosowania portu wyspowego były warunki naturalne panujące w rejonie portu we Władysławowie, szczególnie narażonego na owe zapiaszczenie. Inż. T. Kowalski przewiduje możliwość stworzenia portu — przy pomocy systemu falochronów — w odległości ok. pół kilometra od ładu. Ze stałym ładem port taki łączyłby most. Statki rybackie mogłyby więc z powodzeniem korzystać z postoju oraz prac przeladunkowych. Oczywiście, tego rodzaju budowle mogłyby być zastosowane tylko dla małych portów. Według autora pomysłu, koncepcja takiego portu — wyspy, jest w warunkach południowego Bałtyku całkiem realna.

## Uroczystości XX-lecia LWP w Dziwnowie

WCZORAJ, 12 października, powiatowe uroczystości Dnia Wojska Polskiego zorganizowano w Dziwnowie.

O godz. 15.30 odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych żołnierzy II Dywizji WP, biorącej udział w walkach w rejonie Dziwnowa. W uroczystości wzięli udział — sekretarz KW PZPR — Henryk HUBER, dowódca Garnizonu Szczecińskiego — gen. bryg. J. STEBELSKI oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

O godz. 17.00 rozpoczęła się uroczysta akademii z okazji XX rocznicy Ludowego Wojska Polskiego. W wypełnionej po brzegi hali sportowej zebrały się tłumy mieszkańców powiatu. W uroczystości wzięli udział: sekretarz KW PZPR — Henryk HUBER, dowódca Garnizonu Szczecińskiego — gen. bryg. J. STEBELSKI oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Na zakończenie akademii wręczono miejscowym działaczom „odznaki „Gryfa Pomorskiego”. (kg)

## Z pobytu ministra Sztachelskiego w N. Jorku

NOWY JORK (PAP). Przebywający obecnie w Nowym Jorku minister Zdrowia i Opieki Społecznej PRL, dr Jerzy Sztachelski został przyjęty przez dyrektora wykonawczego Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF), Maurice Pate. Tego samego dnia minister Sztachelski przeprowadził w siedzibie ONZ rozmowę z przedstawicielami UNICEF i Światowej Organizacji Zdrowia.

Minister Sztachelski uczestniczył również w obiedzie wydanym na jego cześć przez przewodniczącego delegacji polskiej na XVIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, wiceministra Wł. niewicza.

## Delegacja KPCz w Szczecinie

WCZORAJ przebywała w Szczecinie delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W skład delegacji wchodzi: Bohusz BELLOWSKY, członek KC KPCz, kierownik Wydziału Hutniczego KC, Milan JANOUT, Jan KODL, Zdenek BULANT i KAROL JANECEK. Gościom towarzyszyli Marian RYBARSKI, pracownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR i Henryk WITALA ze Zjednoczenia Żelaza i Stali w Katowicach.

Na dworcu delegację powitał sekretarz KW PZPR poseł Wit DRAPICH i kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Józef MICHAŁKIEWICZ. Goście zwiedzili Stocznice Szczecińskie im. A. Warskiego, Hule Szczecińskie i następnie zostali przyjęci przez sekretarza KW PZPR posła Antoniego WALASZKA.

Po południu delegacja zwiedziła port i wypłynęła statkiem na Zalew. Wieczorem goście czechosłowaccy opuścili Szczecin, udając się do Krakowa. (wit)

NA ZDJĘCIU: moment powitania na dworcu.

## Z bocianiego gniazda

### STATKI NA WEJSCIU:

S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — z Danił pod Basilem.

M/S „MODLIN” — z Hamburga z drobnicą.

### STATKI NA WYJSCIU:

M/S „KAPITAN STANKIEWICZ” — do Finlandii z drobnicą.

S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — do Danił z węglem.

M/S „SOLA” — do Londynu z drobnicą.

### PRAKTYKANT Z GWINEI W PZM

SZEŚCIOMIESIĘCZNA praktykę w PZM odbył p. DIALLO SORY, pracownik państwowej firmy żeglujowej i maklerskiej — „Entrat” w Konakry. Firma ta współpracuje z PZM, świadczy zaś z Serwisem Zachodnio Atrykańskim „Uniatrica”.

### LINIA REGULARNA — GDANSK — GDYNIA

TRUDNOŚCI transportowe Trójmiasta oskonili Żegluga Gdańska do uruchomienia regularnej „linii żeglujowej” między Gdańskiem i Gdynią. W pierwszej fazie linie będzie obsługiwać jedna barka, odbywając rejsy raz w tygodniu.

### NA ŁÓWISKACH:

NA Bałtyku szalał wczoraj sztorm. Silne wiatry dochodziły czasami do 10 według skali Beauforta. Darłowskie kutry „Dart” — 106, 107, 108 i 109 nie zdążyły do macierzystego portu i szukały schronienia na Helu. Nie powróciły dotychczas z morza kutec prywatny „Gdy” — Znalazł on prawdopodobnie schronienie w Kłajpedzie.

NA Morzu Północnym sztormy trwają już od 12 dni, uniemożliwiając naszym rybakom połowy.





Układ wszedł w życie



UROCZYSTE zleponowanie w Moskwie dokumentów ratyfikacyjnych Układu Moskiewskiego o zakazie prób atomowych w atmosferze, przestąpieniu kosmicznej i pod wodą. Na zdjęciu: protokół podpisują: ambasador USA w ZSRR F. Coher, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR W. Zorin oraz chargé d'affaires Wielkiej Brytanii w ZSRR T. Brimlow. (CAF - Telefoto)

Z dnia na dzień

Macmillan ustąpił

REZYGNACJA PREMIE RA BRITYJSKIEGO, cho ciał spodziewana w niedł ukiej przyszłości, zasko czyła zebranych na doroc nej konferencji w Black pool członków partii konserwatywnej. Mimo lic znych porażek, z których najważniejszą merytoryc nie było niedopuszczenie W. Brytanii do EWG, a prestiżowo — skandal z b. min. Profumo, Macmillan do chwili udania się do szpitala nie myślał o rych łym odejściu.

Sprawa następstwa po Macmillanie od dawna ab sorbuje uwagę tory sów, nabrała zaś po wyborze nowego przywód cy Labour Party, Wilsona, którego młodość i dyna mizm stanowią poważny atut w walce wyborczej z rządzącą partią konserwa tywną.

W JAKIEJ SYTUACJI premier Macmillan opu szcza partię i ster rządów? Ostatnie miesiące, w ciał u których rząd JKM osi aktywnie wystąpił na rze cz Układu Moskiew skiego i uczestniczył w trójstronnych rozmowach zmierzających do dalszego odprężenia między Wschodem i Zachodem, zwięks zył jego popularność w kraju.

Z drugiej jednak strony ukuty w ten sposób kapi tał rozpłynął się w znac znym stopniu w wyniku manewrów Londynu w sprawie utworzenia lan sowanych przez Waszyng ton wielostronnych sił nuk learnych NATO.

W tej sytuacji odejście Macmillana przeciętne nie jako kryzys wewnętrzny partii konserwatywnej, a jednocześnie porażkę jej rządów, sprawowanych nie przerywanie od 1951 roku. (jr)

„Der Alte“ odchodzi

KIM JEST LUDWIG ERHARD?

ZA KILKA DNI odbył się ma przeprowadzka Ludwiga Erharda z Gallwitz-Kaserne do pałacu schauburskiego. Wy czekiwany od lat z nadzieją i niecierpliwością moment „in tronizacji” nowego kanclerza Niemieckiej Republiki Federal nej kładzie formalny kres autokratycznej rządów Adenauera.

DOPIERO ROZWÓJ SYTUA CJI w następnych miesiącach pozwoli stwierdzić, czy fakt zmiany na stanowisku szefa bońskiej egzekutywy ocenian należy z punktu widzenia odejś cia Adenauera, czy też z uwa gi na początek tak zwanej „ery Erharda”. W tej chwili ważne wydaje się to, że oto naresz cie odchodzi z pierwszego pla nu polityki, który był najmoc niejszą ostoją zwolenników zim nej wojny w Europie. „Der kommende Mann” — sześćdzie siątoletni wicekanclerz Lud wig Erhard stanowi pod wieloma względami kartę niezapi saną. Oczywiście, nie należy żywić najmniejszych iluzji, że za sprawą Ludwiga Erharda nastąpi jakaś zasadnicza zmia na w polityce Bonn. Zresztą w dzisiejszym felietonie nie chodzi mi o snucie domysłów co do ewentualności przyszie go rozwoju wydarzeń. Chcę od powiedzieć na dwa pytania: — Kim jest Ludwig Erhard? Dlaczego właśnie on wygrał irtwający od wielu lat wielki wścig do władzy?

O TYM TRZECIORZĘDNYM NIE GDYS działaczem gospodarczym, pracowniku naukowym norymber skiego „Institut fuer Wirtschaftsbeobachtung”, a od 1942 roku kierowniku „Institut fuer In dustrieforschung”, plaćcówk ra czej niezbyt ważnej w systemie „zależniatowanej” gospodarki III Rzeszy, szeroka opinia usłyszała po raz pierwszy w czerwcu 1948 roku, gdy Ludwig Erhard, jako przewodniczący „Sonderstelle Geld und Kredit”, czyli owego waluto wego konklawe zakończonego spa taniem marki okupacyjnej, obwie stcił obywatelom okupowanej Tri zoni: HABEMUS PECUNIAMI! Wówczas rozpoczęła się dla Erhar da kariera, która po latach przy nosiła mu sławę największego szan ma w krainie „cudu gospodar czego”.

JEDNAK SUKCESY NA PO LU GOSPODARKI nie wystar czały, by w wielkim wścigu o władzę wysorować się na pierwsze miejsce. W ślad za Adenauerem wielu innych po

Też pensja

JAK OBLICZYŁ amerykański tygodnik „Newsweek”, naj wyżej uposażonym pracowni kiem najemnym w Europie jest generalny pełnomocnik koncer nu Kruppa, Berthold Boltz, (który parokrotnie bawił ostatnio w Polsce). Jego pensja wy nosi 1,2 miliona marek rocz nie,

liżyków sądziło, że „pan Er hard nie ma żadnego doświadcze nia politycznego”. Od siedmiu lat minister gospodarki był równocześnie wicekancler zem i nieoficjalnym „kron prinzem”. Dwukrotnie — w 1959 i 1961 roku — zdawało się, że zajmie on miejsce „star ca z Rhoendorf”. Dwukrotnie został on przez swego bossa zdezwauowany i ośmieszony. Fakt, że właśnie wicekanclerz ma niedługo zostać szefem egzekutywy wynika nie tyl ko z jego zasług gospodarczych. Ustalenia bielefeldskie go instytutu demoskopijnego EMNID, wedle których Er hard ma za sobą największą część opinii (prócz niego u wziędnia się w ankiecie Schroedera, Gerstenmaiera, von Brentano, Kronego oraz po liżyków opozycyjnych) — także nie odgrywają decydującej ro li. Wydaje się, że po 14-letnim okresie adenauerowskiego samowładztwa politycy bońscy oraz ci przedstawiciele grup nacisku, którzy są zaintereso wani w pewnej odmianie, po trzebują właśnie takiego czło wieka, jak Erhard. Wiele z nich nie mogło lub nie chciało

POD TAKIM TYTUŁEM zamieszcza NEW YORK HE RALD TRIBUNE z 8 bm, felieton, którego treść podajemy niżej:

„GDZIES W AMERYCE LA CIŃSKIEJ. — „Plk. Henri ques, pora na przewrót.

Już panie generale? Wybo ry były dopiero w ubiegłym tygodniu.

No właśnie. Daliśmy im uc zciwą szansę a ci najwiodoczniej ją zaprzepaścili.

Zaprawda panie generale. O ni mieli okazję nie wiedzieli jak ją wykorzystać. To samo było w zeszłym roku. Pozwoli liśmy im na wolne wybory i wkrótce okazało się, że kra jem rządzą politycy.

Niech to będzie dla pana lekcją, pułkowniku. Gdy tylko cywile dochodzą do władzy, wypuszczają z więzienia przy

wódców opozycji, uchylają cen zurę prasową i podnoszą urzask o reformę rolną.

Już nie mówiąc o tym, że chcą, by ludzie bogaci płacili podatki.

Więc, pułkowniku, musimy zaplanować akcję. Skontaktuj się pan z lotnictwem i marynarką i powiadomi ich o na szych zamiarach, na wszelki wypadek, gdyż prezydent wi udało się nawiązać z nimi łączność zanim zamyślił go zaarrestować.

Myślę, generale, że będziemy musieli dać lotnictwu miejsce w juncie. Ostatnim razem byli mocno zagniewani, że nie dostali posady. Gen. Fernandez powie dział mi, że jeśli się go nie włą czy do najbliższego zamachu stanu, to odmówi odtransporto wania samolotem prezydenta na emigrację.

No to go wyprawimy drogą morską.

Marynarka także mi powie działa, że chce miejsce dla siebie.

Niech to uszyscy diabli, puł kowniku, nie da się zrobić przewrotu, jeśli kto ma ręce i nogi, dopuszczony będzie do junty. Czego pana uczyli na tej paniskiej Akademii Wojskowej?

Przepraszam. Co mam po wieścić gen. Fernandezowi?

Powie mu pan, że lotnictwo może sobie zorganizować następną przewrót, po naszym.

A marynarka?

Im pan powie, że na nich przypada następny zamach, po lotnictwie. Będziemy to ro bili na zasadzie rotacji.

TAK GENERALNE. Teraz nale żyby chyba wymyślić jakieś preteksty usprawiedliwające za mach stanu. Słany generał może popierać ten rząd (nieprzetłu maczala gra słów: ten rząd mo że w danym wypadku być zro zumiany także jako s wój rząd).

Świetnie, że pan nie zapomina o tym. Powiemy, że przewrót był konieczny, ponieważ komisji za placenia przez Castro zamierzali zagarnąć władzę.

Powiedzieliśmy to ostatnim raz em — mówi pułkownik.

Szajd pan, że USA pjdą na to! Owszem. Za każdym razem po wtarzala się ta sama historia. Po czątkowo będą się czuli nieswo jo, ale w końcu pogodzą rząd z tym. Zawiadom pan CIA, że za mierzamy zrobić tak, żeby za wczasi mogli uprzedzić swoich ludzi w Waszyngtonie o zama chu. W ten sposób CIA będzie nam bardzo wdzięczna, ponieważ będzie miała tę informację.

PAN JEST GENIUSZEM, GENERALE!

Gdyby pan, pułkowniku tyle razy co ja wchodził w skład różnych junt, to wtedy wszyst ko byłoby dla pana zupełnie oczywiste. Musimy także uzgod nić z Quada Sierra, żeby on pchnął swoje wojska w kie runku naszych granic, po to, byśmy mogli oświadczyć, że je stęmy zagrożeni z zewnątrz i zażądać wyposażenia nas w nowe uzbrojenie. Nie znoszę otaczania Pałacu Prezydencie go przy użyciu tych żarzewia łych, starych czoiągów.

Czy Quada Sierra zechce to dla nas zrobić?

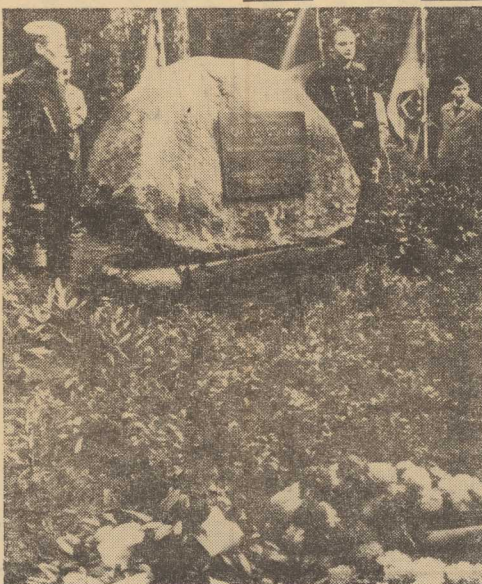
A czemuż by nie? Myśmy to też dla nich zrobili.

Rozkaz generale! Ile arrestów domowych zamierza pan doko nać?

Zaraz zobaczymy. Rząd, przy wódcy partii politycznych, stu denci uniwersytetu i straż pa lacowa. Myślę, że powiadomił zaarrestować około 500 osób, a wtedy będziemy mogli ogło sić amnestię na Boże Narodze nie.

Rodzinę będą nam bardzo wdzięczni!

Myślę, pułkowniku, że to już wszystko. A teraz muszę się zająć przygotowaniem mojej proklamacji do narodu”.





# Historia wojny wyzwolenczej na warsztacie naukowców

(Rozmowa z płk. J. Zamojskim, szefem  
Wojskowego Instytutu Historycznego)

W WOJSKOWYM INSTYTUCIE HISTORYCZNYM w Warszawie — nastrój skupionej pracy. Już wkrótce, 23 października rozpocznie się sesja naukowa związana z XX-leciem Wojska Polskiego. Pułkownik J. Zamojski, szef Wojskowego Instytutu Historycznego, opowiada o planach tej placówki, o perspektywach badawczych, o dorobku z jakim Wojskowy Instytut Historyczny wszedł w rok jubileuszowy Wojska Polskiego. „WIH” obejmuje swą działalność zarówno dzieje dawnej wojskowości polskiej jak też i zakres najnowszy, koncentrując się na temacie wojny wyzwolenczej.

Z TEGOROCZNYCH pozycji wymienić należy prace: J. Garasa „Oddziały Gwardii i

Armii Ludowej 1942-1944”, wydano również historię pułków, monografię E. Jądziaka „Wyzwolenie Pomorza” oraz interesującą tematycznie pracę F. Zbiniwicz o problematyce politycznej Armii Polskiej w ZSRR. Odrębne miejsce zajmuje książka „Wojna wyzwolencza narodu polskiego w latach 1939-1945, wczelone problemy”, pierwsza próba syntezy dziejów przelomowego dla Polski okresu historycznego.

Wojskowy Instytut Historyczny czynnie uczestniczy w przygotowaniu październikowej sesji. To już druga sesja poświęcona problematyce

wojny wyzwolenczej — mówi płk Zamojski. — Tym razem przyjdzie również historycy z niekierów krajów socjalistycznych. Pragmaty bowiem sprawy dziejów wojny wyzwolenczej naszego narodu — brak zwad szerzej, w powiązaniu z historią walki innych narodów.

Ambicją organizatorów sesji jest także stworzenie nowych bodźców do podjęcia badań nad problemami do tej pory mało znanymi. Już dziś w świetle ostatnich prac i badań istnieje konieczność zmiany spojrzenia na lata 1941 — 1945 jako na okres, gdy całe państwo, swoim potencjałem militarnym i gospodarczym uczestniczyło w wojnie. Przestało się widzieć osobno wysiłek wojskowy i problematykę tworzenia podstaw nowego państwa. Ciągłe jednak historykom wojskowym państwowym bardziej wielostronnie traktować zagadnienia wojny wyzwolenczej brak jest ogólnych opracowań z dziedziny historii społecznej, politycznej i gospodarczej okresu wojny, chociaż istnieją już cenne prace szcze gółowe na ten temat.

Z prac na wielką skalę, Wojskowy Instytut Historyczny podjął przygotowanie obszerniej, wielotomowej „Historii wojny wyzwolenczej”. Ale to nie jest zadanie na jutro; wymaga starannej roboty przygotowawczej. Planów jest zresztą wiele, aby starczyło sił — kończy płk Zamojski.

Notowała:  
KATARZYNA MEŁOCH



„Mister Szczecina — 1963“?

(Foto — Stefan Cieślak)

## Na temat dnia

# KULTURA = IDEOLOGIA

NA niedawnym Plenum KW PZPR podkreślano, że koncepcja tworzenia rejonowych ośrodków kultury zyskała popularność w społeczeństwie. Tam gdzie już one powstały — na przykład w Korytowie w powiecie choszczeńskim czy w Węgorzynie w łobeskim — na pewno mogą być powodem radości i dumy mieszkańców. Są estetyczne, dość obszerne, nowoczesnie umeblowane i wyposażone — można się w nich czuć.

Ale samo powstanie takich ośrodków to dopiero początek pracy, to tylko, choć w pięknej oprawie, forma organizacyjna działalności kulturalnej, którą trzeba będzie wypełniać treścią. Nad ową treścią właśnie najwięcej dyskutowano na plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego.

JEST sprawą oczywistą i nieraz to podkreślaliśmy, że nie wystarczy nam już tradycyjne pojęcia niesienia kultury do wsi i miasteczek, jak również i nie wystarczy nam tradycyjne schematy kulturalnej rozrywki, czy choćby tylko wypoczynku po pracy. W tych dziedzinach i radio i telewizja już dawno dokonały rewolucji.

Owszem, istnieje także dzisiaj wśród społeczeństwa, a szczególnie wśród młodzieży, tendencje do organizowania w placówkach kulturalnych, albo przy organizacjach społecznych rozmaitego rodzaju zespołów amatorskiego uprawiania sztuki — teatrów ludowych, chórów, baletów, grup instrumentalnych. Niestety byłoby, oczywiście, wzbraniać tego — wprost przeciwnie, ruchowi rozpiewania i umuzykalnienia młodzieży, rozwojowi scenek amator skich należy udzielać pomocy. Dbając tylko, ażeby jego repertuar, jego treści właśnie nie traciły muzyka.

Ale działalność nowych ośrodków kultury nie może się tylko ograniczać do krzewienia tego ruchu. Mówiono już na Plenum KW o konieczności organizowania w ośrodkach kółek i gabinetów różnych zainteresowań w zakresie wiedzy popularno-naukowej i — nazwijmy je tak — cywilizacyjnych. Więc jak w powiecie pyrzyckim „stanie technicznych” dla młodzieży, jak w Stargardzie — młodzieżowych domów, czy choćby izb-pracowni technicznych, gabinetów krzewienia kultury rolnej i mechanizacji rolnej produkcji, klubów zespołowego oglądania i dyskusowania audycji telewizyjnych, zespołów cyfelnicznych — gwiazde w tym względzie rysuje się możliwości.

Rejonowe ośrodki kultury bowiem, a także i sieci uzupełniających je świetlic, muszą być jak najmocniej związane ze współczesnością, muszą rozszerzać jej zdobycze, muszą rozszerzać także horyzonty ludzkie. Kształtować odpowiadające nam sposoby spojrzenia na świat i rozumienia świata. Co znaczy współczesność w naszym kraju rozumiemy dobrze. Cała jest przepiękna bogatą treścią zmagania na frontach — to nie frazes — ekonomicznym, politycznym i ideologicznym. Włączenie się w główny nurt tych zmagania to najważniejsze z zadań wszystkich placówek kulturalnych. Tak więc pojęta treść działalności masowo-kulturalnej powinna upowszechniać socjalistyczną ideologię, ideologia zaś głoszona w tych placówkach może nam szerzyć kulturę i cywilizację

JERZY KARPINSKI

ROBOTY wykończeniowe w budownictwie są bardzo pracochłonne i wymagają dużej liczby wykwalifikowanych rzemieślników, tynkarzy, malarzy itp. Nic więc dziwnego, że budownictwo poszuka je nowych metod, przyspieszających prace wykończeniowe. W ostatnich latach zastosowano już mechaniczne tynkowanie oraz natryskowe malowanie. Stosuje się nawet mechaniczne malowanie olej

jednocześnie. Ponieważ jednak me toda ta umożliwia nakładanie tylko 3-4 milimetrowej warstwy tynku — nadaje się do budownictwa uprzemysłowionego, gdzie montowa-

wytynkować 1 000 m kw. Ciepły 1 m kw. tynków tradycyjnych wynosi 36 kg, płynnej tapety zaś — 3,5 kg. Koszt metra kw tynku tradycyjnego kształtuje się na pozio

logię drugą, a to ze względu na brak dostatecznej ilości owej pulpy. Wypóbowano ją już w stolicy w jednym z budynków osiedla na Służewcu. W Szczecinie płynne tynki zastosuje się na budowlach przy ul. Budziszynskiej i Buzka. Pierwsze tynkowanie płynną tapetą odbędzie się za kilka dni.

Niestety brak jest dotychczas urządzeń do nakładania płynnej tapety, wobec czego nasi budowla-

# Płynne tapety

## — czyli mechanizacja robót wykończeniowych

Obecnie w INSTYTUCIE TECHNIKI BUDOWLANEJ w Warszawie opracowano technologię mechanicznego nakładania tzw. płynnej tapety, łączącej w sobie oba elementy — tynkowanie i malowanie

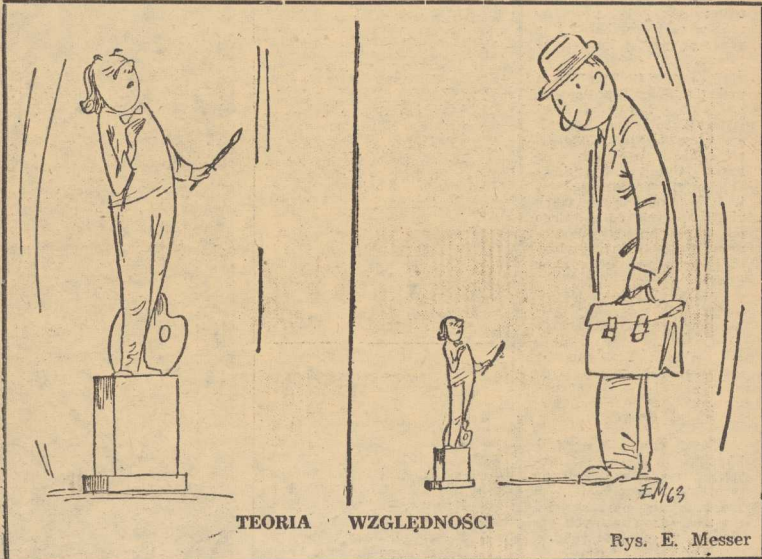
ne ściany mają już tzw. fakturę, a więc są z grubsza otynkowane. Dotychczas ściany te trzeba było jednak tynkować na złączach oraz malować. Płynne tapety, harbowane w masie, wyeliminują te podwójną robotę, przy czym można je na kładnie mechanicznie, a więc znacznie szybciej.

nie 22 zł, natomiast płynnej tapety tylko 6 zł. Korzyści materialne są więc olbrzymie, nie licząc faktu, że dzięki tej mechanizacji zaoszczędzi się niedobór rzemieślników budowlanych.

W ITB w Warszawie opracowano dwie technologie płynnej tapety. Podstawowym składnikiem pierwszej jest tzw. pulpa papierowa, w drugiej piasek i wapno oraz pewne składniki chemiczne. SZCZECIŃSKIE ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA wybrało techno-

ni tworzą taki aparat z elementów dwóch urządzeń — agregatu tynkarskiego i malarskiego. Z aparatu tynkarskiego zastosuje się sprężarkę, a z malarskiego zbiornik hermetyczny z przewodami oraz kołodwózkę.

Do wiadomości przyszłych użytkowników, podajemy, że po wyschnięciu (w ciągu 2 dni) można ją zczyścić i zmywać, a po dłuższym użytkowaniu — malować. (k)



TEORIA WZGLĘDNOŚCI

Rys. E. Messer



# LIST, TELEFON, DEPEŠZA = ŁĄCZNOŚĆ

W PAŹDZIERNIKU OBCHODZIMY W POLSCE TRZY „POCZTOWE” ŚWIĘTA. PIERWSZE, TO „MIĘDZYKRAJOWY TYDZIEŃ PISANIA LISTÓW” (7-14. X.) „DZIEŃ ZNAČKA POCZTOWEGO” (9. X.) I „DZIEŃ ŁĄCZNOŚCIOWCA” (18. X.). „DZIEŃ ŁĄCZNOŚCIOWCA” NAWIĄZUJE DO HISTORYCZNEJ DATY NADANIA W 1558 ROKU DWORZANINOWI PROSPEKTOWI PROWANIE, PRZYWILEJU URUCHOMIENIA PIERWSZEGO REGULARNEGO POŁĄCZENIA POCZTOWEGO POMIĘDZY KRAKOWEM A WENECJĄ. ZORGANIZOWANA PRZEZ NIEGO POCZTA MIAŁA CHARAKTER PÓWSZECHNY I BYŁA DOSTĘPNA ZA OPŁATĄ DLA WSZYSTKICH.



## Liczby i fakty

RESORT ŁĄCZNOŚCI obejmuje pocztę, telegraf, telefon, radio, telewizję, a ponadto kolportaż prasy i książki. Resortem kieruje minister Łączności, który zadania swe realizuje przy pomocy zorganizowanego aparatu Ministerstwa Łączności oraz branżowego centralnego zarządu i zjednoczeń branżowych.

ROKROCNIE pracownicy poczty przyjmują, przez woźą i doręczają około 1,6 mld przesyłek pocztowych, jak listów, kartek, przekazów pieniężnych, gazet i czasopism. Oznacza to, że przeciętnie na każdego obywatela zarówno dorosłego, jak i dziecko przypadają rocznie około 53 przesyłki. Codziennie (nie licząc niedziel i świąt) poczta przyjmuje, przewozi i doręcza około 5 milionów wszelkiego rodzaju przesyłek.

OBROTU PIENIĘŻNE dokonywane za pośrednictwem poczty, osiągają rocznie kwotę około 200 miliardów złotych, a liczba przesyłek przewożonych przez pocztę przekracza 20 mln o szacunkowej wartości przeszło 8 mld zł.

NAJCZĘŚCIEJ piszą listy mieszkańcy Rzeszowa

Tak więc 18 października jest symbolem nie tylko łączności pocztowej, ale łączności w ogóle. W tym dniu ogłasza się wyniki współzawodnictwa pomiędzy Dyrekcjami Okręgów Poczty i Telegrafów, pomiędzy okręgowymi urzędami telekomunikacji międzymiastowej, węzłowymi urzędami dworcowymi, przedsiębiorstwami mi transportu samochodowego łączności, Przedsiębiorstwami Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”, przedsiębiorstwami Robót Telekomunikacyjnych i Budowy Linii Kablowych. Podsumowuje się także konkursy na najlepszą telegrafistkę i najlepszego dzielnika.

W Dniu Łącznościowca zasłużeńi pracownicy resortu otrzymują odznaczenia państwowe, dyplomy, odznaki przodowników pracy. Pracownikom największego przedsiębiorstwa łączności — PPTT wypłacany jest dodatek za nieprzerwany czas pracy. W ubiegłym roku 7 osób otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 17 osób Złote Krzyże Zasługi i 10 osób Srebrne Krzyże Zasługi.

(19,4 listów dziennie na 100 mieszkańców), najmniej mieszkańcy Łodzi (7,3). Najwięcej listów otrzymują mieszkańcy Katowic — 17,3 przesyłek na 100 mieszkańców dziennie — najmniej mieszkańcy Opola 6,4 na 100 mieszkańców.

LICZBA rozmów międzymiastowych wyniosła w 1962 r. — 118,7 mln, a w I kwartale 1963 r. — 30,3 mln.

## „Kochana Mamusiu! Dlaczego nie piszesz...”

300 000 CSOB — to niepokojąca liczba. Co setny obywatel — to człowiek rozgarniony, a często wręcz zakochany, bowiem co setny obywatel kieruje swój list wprost... do Urzędu Nieodrzeczalnych Przesyłek Poczty w Poznaniu.

I tak co roku. Zdumiewa liczbę wierzących w nadprzyrodzone zdolności dedukcyjne dzielnicy przesyłek i doręczycieli, wierzących, że poczta zna adresy 300 000 oczekujących na źle zaadresowane listy, zna na wyrywki kilkanaście tysięcy skrótów najróżniejszych przedsiębiorstw i instytucji i doskonale pamięta imię i nazwisko uroczej blondyneczki z Domu Studentek.

Mili nieoprawni, spróbujcie sami doręczyć list zaadresowany do „P. Edwardsa Linkowskiego MHD Sam” albo „Wł. Dąbrowskiej w Warszawie”, których to pan jest aż 63 tylko w samej książce telefonicznej.

A może podejmiecie się odczytać adres napisany „arabeskami”, przy którego odcyfrowaniu arabscy studenci wydawali Allaha. Już list zaadresowany „WPHO mag. 12” — to frazka dla dzielnicy i doręczycieli. Wiedzą oni, że WPHO — to Warszawskie Przedsiębiorstwo Handlu Ogórkami, a magazyn 12 znajduje się w Kwidzynie.

Wszystkie sprawy zawarte w tak zaadresowanych listach są na pewno ważne i pilne. Ktoś czeka na każdy list, ktoś czeka na załatwienie jakiejś sprawy, ktoś codziennie pyta doręczyciela o odpowiedź i wszyscy zgodnie mają pretensje do poczty, która lekceważy ich pilne sprawy.

## EDGAR WALLACE

# GÓRKA Wieżniarki

16

POWIEŚĆ

Michał Dorn kręcił lekko kierownicą, nie znajdując na razie słów na swoją obronę. Mówiła teraz całkiem serio — wszelka wesołość i lekkość znikła z jej głosu. Te jej cudowne oczy spoglądały na niego z łagodnym, ale trudnym do zniesienia wyrazem.

— Mówiąc prawdę — zaczął niepewnie — i zorientował się, że nie znajduje właściwych słów. Czekala, żeby skończył zaczęte zdanie, a nie doczekawszy się, powiedział:

— Prawdę mówiąc — słaby uśmiech igrał w kącikach jej ust — Prawdę mówiąc, panie Dorn, przynajmniej, że nie jest to niewybaczalnym grzechem dla mężczyzny, jeżeli chce poznać młodą damę. I byłoby z mojej strony hipokryzją, gdybym udawała, że się za to na pana naprawdę gniewam. Ale, ale jak już oświadczyłam pańskiemu ambasadorowi, panie Lizzy Smith...

Rzucił w jej stronę szybkie spojrzenie.  
— Ja naprawdę nie życzę sobie znajomości z panem

17

i nie wątpię ani przez chwilę, że Lizzy przekazała panu tę informację. Tak więc pańska pozycja jest trochę... jak by to powiedzieć... trochę...  
— Niezręczna — chciała pani powiedzieć? Przynajmniej, że tak się może wydawać na oko.

Wysiadł powoli ze swego wozu, obszedł go dookoła i stanął przy Fordzie, opierając ręce na ramie okna.

— Chciałbym panią zapewnić, panno Reddle — powiedział poważnie — że niczego bardziej nie unikam, jak tego, by się pani narzucać i molestować. I gdybym nie był niezręcznym głupcem, nigdy by się pani nie dowiedziała, że ja...

Urwał, nie znajdując odpowiednich słów. To Lois mu je poddała — i mimo całej powagi przemówienia musiał się roześmiać.

— „Uparty jak osioł”, to brzydkie słowo. Staram się znaleźć jakieś ładniejsze wyrażenie.

Podobał się jej cień uśmiechu, czający się w jego niebieskich oczach — i gdyby się na tym rozstał, nie wymie niając żadnych słów więcej — byłaby myślała o nim przychylniej. Ale...

— Dokąd pani jedzie w taki piękny, jesienny dzień? zapytał — a ona nagle zeszytuowała.

— Czy nie zechciałby pan zapuścić mojego motoru — spytała z godnością.

Zakręcił korbą i odstąpił na bok. Lois nie mogła się oprzeć pokusie, by nie powiedziała:

— Jeżeli pan zechce mnie śledzić i pojeździć za mną — dozna pan wielkiego szoku. Jadę do więzienia w Telsbury.

18

Wrażenie, jakie jej słowa wywarły na młodym mężczyźnie nie było zaskakujące; patrzył na nią ze zdumieniem i strachem. Otworzył usta, a w oczach zapalił mu się dziwny ogień.

— Dokąd pani jedzie? — spytał schrypiętym głosem, jak gdyby nie dowierzając własnym uszom.

— Powiedziałam już panu. Jadę do więzienia w Telsbury.

Pokiwiała mu na pożegnanie dłonią. Auto ze słuchoną przednią szybą zaturlotało hulaśliwie po szerokiej szosie — zostawiając za sobą zapatrzonego w jego ślady młodzieńca. Dopiero po chwili Michał Dorn otrząsnął się i powiedział:

— Wielkie nieba!

ROZDZIAŁ 3.

Ponura brama więzienia w Telsbury jest kilkunastu ukryta za gestym żywopłotem. Czerwone mury uległy z czasem spalynowaniu tak, że gdyby niewysoka wieża, wznosząca się w samym środku więzienia — podróży mógłby przejechać obojętnie koło jego zabudowań. Telsbury nie było tak słynne jak inne angielskie więzienia, Dartmore, którego sama nazwa wywoływała skurcz serca.

Lois była tu już poprzednio dwukrotnie w interesach swego szefa. Jeden z klientów firmy oskarżył swą urzędniczkę o systematyczną kradzież i oszustwo — i kobieta otrzymała wyrok pięcioletniego więzienia. Trzeba było zdobyć jej podpis na pewnych aktach, przekazujących z powrotem na rzecz prawowitego właściciela bezprawnie przywłaszczony walory.

(Ciąg dalszy nastąpi)





Dziś: Polska - ZSRR o I miejsce w Europie

# Nasi koszykarze pokonali wicemistrza świata!

W CZORAJ W MECZU PÓLFINALOWYM O MIEJSCE OD 1-4 POLSKA WYGRAŁA Z JUGOSŁAWIĄ 83:72 (47:40) I W TEN SPOSOB ZAPEWNIŁA JUŻ SOBIE DRUGIE MIEJSCE W TURNIEJU.

**PUNKTY DLA DRUŻYNY POLSKIEJ ZDOBYLI:** Łopatka — 18, Likszo i Dregier — po 13, Wichowski — 12, Olejniczak — 10, Pstrokoński — 5, Sitkowski — 2. W meczu grał jeszcze Frelkiewicz. Najwięcej punktów dla Jugosławii uzyskał Korac — 29.

GROMKIE „STO LAT” odśpiewało w sobotę kilka tysięcy widzów, zebranych we wrocławskiej Hali Ludowej. Zwykłe cięstwo nad drużyną aktualnego wicemistrza świata, to bez wątpienia największy sukces w 50-letniej historii polskiej koszykówki. Dzięki wygranej Polacy zapewnili sobie już srebrny medal na mistrzostwach Europy i dzisiaj staną do decydującego pojedynku ze Związkiem Radzieckim.

**MECZ POLSKA — JUGOSŁAWIA** toczył się o wielką stawkę — o finał XIII mistrzostw Europy. Nic więc dziwnego, że obydwie zespoły wyszły na boisko zdenerwowane. Fakt ten miał poważny wpływ na przebieg spotkania. Momentami gra była chaotyczna, ostra. Wielka szkoda, że sędziowie nie potrafili opanować sytuacji. Ich decyzje, krzywdzące w równym stopniu zawodników obydwu drużyn, wpłynęły na obniżenie poziomu pojedynku.

Nasz zespół rozpoczął grę w składzie: Likszo, Piskun, Wichowski, Sitkowski, Dregier. Polacy od pierwszych minut uzyskali przewagę i w 5 min. prowadzili już 14:7. Ambitnie walczyli o każdą piłkę pod własnym koszem i wspaniale strzelali z dystansu. Z wejść pod kosz Dregiera, polski zespół zdobywał większość punktów. W drużynie jugosłowiańskiej doskonale natomiast grał najlepszy strzelec turnieju — Korac. Polacy nie mogli sobie poradzić z rudowłosym Jugosłowianinem, który zdobywał kosze z najbardziej nieprawdopodobnych sytuacji. Starali się go pokryć Likszo, Piskun, ale bez skutku. Korac wykorzystał 90 proc. sytuacji i w I połowie zdobył 18 pkt. W 10 min. nasi reprezentanci niepotrzebnie zwolnili grę. Bali się strzelać. Pod koniec pierwszej części meczu na boisko wszedł jugosłowiański olbrzym Petrićević (210 cm wzrostu) i różnica punktowa zmalała do 31:27 na naszą korzyść.

**POCZĄTEK DRUGIEJ POŁOWY**, to seria żywiłowych ataków Jugosłowian. Różnica punktowa zaczęła łopnieć w oczach. W 21 min. Polacy prowadzili tylko 49:48. Teraz walczyły się losy spotkania. Przez moment wydawało się, że wygra bardziej rutynowany zespół jugosłowiański. Po kilku minutach sytuacja została jednak opamięniona i przewaga punktowa Polaków zaczęła wrastać. W tym okresie gra była niezwykle nerwowa. Końcówka należała do naszych reprezentantów. Przy żywiłowym dopingu publiczności polscy koszykarze zdobyli się na wspaniały zryw. Seria celnych strzałów Likszy, który trzykrotnie wszedł pod kosz powiększyła naszą przewagę na 11 pkt.

Tak więc, zespół Polski zszedł z boiska jako zwycięzca. Była to wygrana w pełni zasłużona.

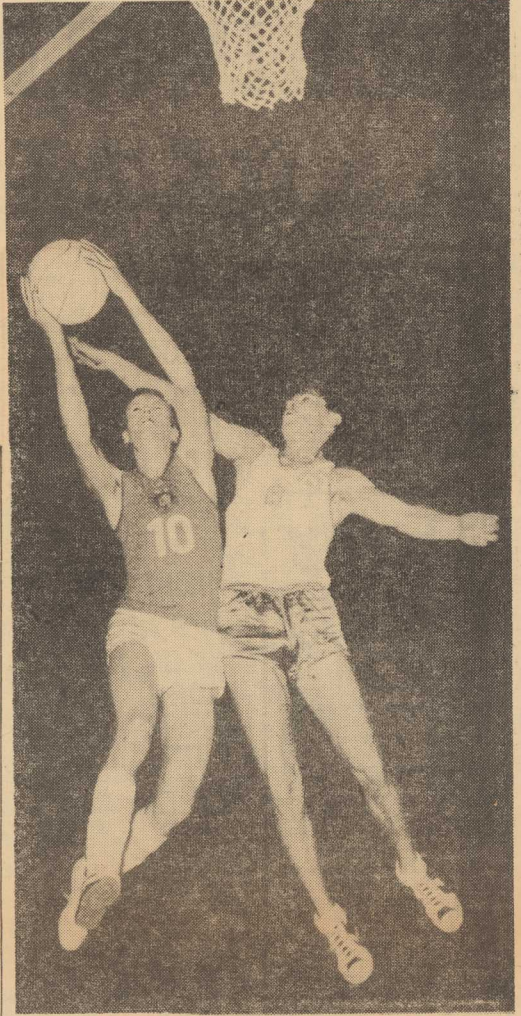
WROCLAW PAP. W drugim meczu półfinałowym Związek Radziecki pokonał Węgry 89:51 (38:27).



Kielec strzela bramkę!

**Polska - ZSRR 4:1**

MOSKWA PAP. W Jarosławiu rozegrane zostało międzypaństwowe spotkanie piłkarskie młodzieżowych reprezentacji Polski i ZSRR. Piękny sukces odnieśli piłkarze polscy wygrywając zdecydowanie — 4:1 (1:0). Strzelcami bramki dla zespołu polskiego byli: Janoszek w 20 i 85 min., Rowiak w 55 min. oraz KIELEC w 86 min. Jedyną bramką dla zespołu radzieckiego zdobył Fiedotow w 75 min.



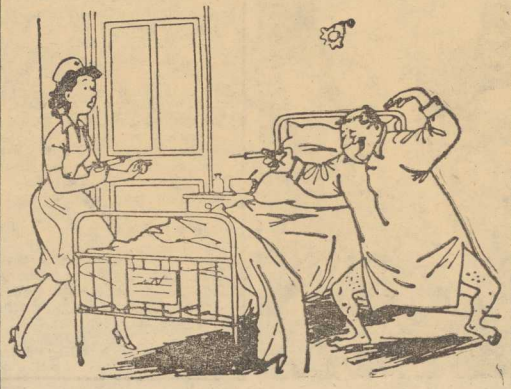
**złakosa**

**Publiczność nie zdała egzaminu**

POLSCY KOSZYKARZE spisują się na wrocławskich mistrzostwach Europy doskonale i stanowią dla obserwatorów turnieju prawdziwą rewelację. Inną „rewelacją”, której krytyczne artykuły poświęciły już takie pisma jak paryska „L'Equipe”, „Przegląd Sportowy”, czy „Życie Warszawy” jest wrocławska publiczność. Poczatkowo pisano i mówiono o „garście” niesfornych widzów, o „pewnych grupach młodzieży” zachowujących się w niezwykle niekulturalny sposób by w końcu dość jednak do bardzo smutnych, i prawdziwych chyba wniosków — publiczność z Hali Ludowej nie zdała mistrzowski go egzaminu! Oto np. sprawozdawca „Przeglądu Sportowego” Lech Cergowski, poświęcający „garście niesfornych publiczności” trzyspaltowy(!) artykuł w P. S. musiał przyznać:

„Po środkowej, porannej serii doszedłem do wniosku, że potraktowałem wrocławskich widzów zbyt łagodnie. Meczom towarzyszyły bezustannie bezmyślne gwizdy i wrzaski, nie wiadomo dlaczego ani po co. Były tylko przeszkadzające koszykarzom w grze”.

Fatalne zachowanie się publiczności na ME można było zaobserwować nie wyjeżdżając nawet do Wrocławia. Telewizyjne transmisje przekazały nam, obok fragmentów pięknych walk na boisku, również tzw. reakcje sali — publiczność robiła wszystko aby zepsuć atmosferę wielkiej gry. I niestety, udawało się jej to. (get)



## Migawki spod wrocławskiego kosza

MISTRZOSTWA EUROPY mają swoje sportowe dramaty. Oto we Wrocławiu zakończył karierę zawodniczą jeden z najlepszych koszykarzy Izraela, Igal Woldarski. Do Polski przyjechał lekko ubrany. Po kilku dniach zachorował ciężko na anginę. Przewieziono go do kliniki, gdzie znalazł się pod opieką najlepszych specjalistów. Niestety, mimo troskliwej

opieki lekarskiej, stan zdrowia Woldarskiego był ciężki. Świerdzone tak poważne osłabienie miało sercowego, że nie ma mowy, aby kiedykolwiek mógł grać w koszykówkę.

zawodników klubów, grających w Pucharze Europy. Z jednego klubu może grać tylko 2 koszykarzy. Trenerami wyznaczony zostali BUS NEL (Francja) i SPANDARJAN (ZSRR). Projektowany skład reprezentacji Europy podany zostanie do wiadomości 19 stycznia 1961 r. podczas sesji FIBA w Monachium.

## Pływacy walcą o mistrzostwo Polski

PLYWALNIA W STARGARDZIE będzie dziś widowiskową walką o drużynowe mistrzostwo Polski (II runda). Zmierzają się z sobą SŁĘZA Wrocław, OLIMPIA Poznań i ARKONIA Szczecin. Początek o godz. 17.

OBYŁ SIĘ TU MECZ KOSZYKOWKI dziennikarzy Polska — Europa. Zwyciężyła Europa 43:42 (16:17). O porażce polskich „mistrzów pióra” zdecydował fatalny błąd red. Cergowskiego (Przegląd Sportowy), który w zapale walki strzelił do własnego kosza.

NA POSIEDZENIU Komisji Pucharu Europy FIBA przedyskutowano projekt zorganizowania meczu Europa — Real Madryt. A oto bliższe szczegóły tego wydarzenia. Spotkanie odbędzie się 21 czerwca 1961 r. w Madrycie i będzie transmitowane przez Eurowizję. Przeciwno Realowi, wystąpi zespół złożony z najlepszych

## Drużyna Korynta w Łasku

DZIŚ o godz. 12 rozegrane zostanie na boisku w Łasku Arkońskim towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy Arkonią i Lechią Gdańsk.

## Puchar Polski

JUŻ tylko 36 drużyn walczyły będzie w niedzielę w II rundzie Pucharu Polski na szczeblu centralnym. Piłkarze SPARTY Gryfice po zwycięstwie nad Lechią Gdańsk 4:1 przysięgają na własnym boisku III-ligowy SOKÓŁ Pila, Początek meczu o godz. 14.

## Boiska XX

### Szkoła Podstawowa nr 16 włącza się do akcji

OD UCZNIÓW Szkoły Podstawowej nr 16 w Gumieńcach otrzymaliśmy list, w którym zawiadamiają nas o przylgnięciu się do akcji „Boiska XX”. Terenem działania młodych miłośników sportu jest przyszłokolejne boisko.

„Jest to — piszą uczniowie — miejsce po dawnym, pięknym stadionie sportowym z 400-metrową bieżnią, trybunami, skocznią i boiskiem do siatkówki. Dziś zostały po dawnym stadionie tylko ślady, gdyż trybuny są zarosnięte trawą, bieżnia jest zdżmata tylko na prostej, reszta również znikła pod bujną trawą.

Dolączając się do akcji „Boiska XX” zobowiązujemy się na ile nas będzie stać, na ile nam siły i czas pozwolą dołożyć swoją pracę przy odbudowie boiska do fachowej pomocy zarządu, który by chciał ofiarować materiał i fachowych instruktorów”.



## Przetargi

Centrala Rybna w Szczecinie, ul. Wały Chrobrego 1 ogłasza przetarg na wykonanie sklepów rybnych: a) w Goleniowie przy ul. Słowackiego 31-c, b) w Szczecinie przy ul. Jaromira 18-a. Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie dyrekcji, pokój nr 308. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.X.1963 r. o godz. 11 w tut. dyrekcji, pokój nr 309. Dokumentacja techniczna do wglądu w Dziale Technicznym, Łasztownia, Bulwar Gdynski nr 2. Zastrzegam prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 3711-K

## Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY Przemysłu Odzieżowego im. 22 Lipca przyjmują z terminem zatrudnienia — grudzień 1963 r. i styczeń 1964 r. do pracy w nowo budowanym zakładzie przy „Kaskadzie” pracowników na stanowiska: szefa produkcji, kierownika kontroli technicznej, głównego mechanika, majstrów, brakarzy i brygadzystów oraz innych pracowników posiadających przygotowanie teoretyczne oraz uprawnienia mistrzowskie lub czeladzicze. W sprawach przyjęcia należy zgłaszać się w Dziale Kadr przy ul. Roosevelta nr 30, tel. 360-57. 3712-K

ZARZĄD PORTU SZCZECIN wzywa do pracy rezerwy robotników portowych grup A, B i C od dnia 14.X.1963 r. do 19.X.63 r. zm. III włącznie. Robotnicy grupy A winni zgłaszać się do pracy w zm. II, grupy B w zmianach umownych, grupy C w zmianach II i III. W zmianie III, z wyjątkiem soboty tj. dnia 19.X.63 r. przyjmujemy do pracy na godz. 14 i 16. Jednocześnie zawiadamiamy, że przyjmujemy do rezerwy portowej mężczyzn w wieku od 18-45 lat. Rejestracja odbywać się będzie w dniach 14, 15, 17 i 18.X. 63 r. w godz. od 9-12 — Rejon Łasztownia, dojazd tramwajem 2 i 8. 3714-K

## ogłoszenia drobne

## LEKARSKIE

**DOC.** dr med. Stanisław Luczyński przyjmuje w chorobach wewn. spec. serca. Szczecin, Herbowa 10-6 (tuz za Miejską Radą Narodową), tel. 468-02. 8096-G

## Różne

**WARSZTAT** rzemieślniczy w Szczecinie, ul. Bogusława 29, tel. 352-44, wyprawia wszystkie skóry futerkowe. Skóry owece barwi na wszystkie kolory, nakłada sztuczne łico, czyści futra w całości, odnawia płaszczki i kurtki skórzane. 7990-G

## Nauka

**MATEMATYKA**, polski — pomagam w nauce. Zakres szkoły średniej i podstawowej. Jaromira 13-4. 8097-G

## Praca

**POTRZEBNA** opiekunka do dziecka. Barnima 16-3. 8098-G

**POMOC** domowa do dziecka (bez gotowania) potrzebna od zaraz. Szczecin, Obródów Stalingradu 5-3. 8107-G

**POSZUKUJE** kulturalnej opieki do dziecka 2-letniego, tel. 73-34. Szczecin, ul. Konopnickiej 11-3. 8099-G

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem we własnym mieszkaniu (od zaraz). Zgłoszenia od 16-17. Jedn. Narodowej 44-6. 8100-G

## Nieruchomości

**DOMEK** jednorodzinny z ogrodkiem w Łodzi, wydzielony spód kwadrantu, sprzedam. Jan Kasztelan, Łódź, Młynarska 96. 8101-G

## Kupno

**GARAŻ** blaszany (składany), kupię. Oferty: tel. 397-29, Szczecin. 8105-G

**MOSKWIWZ** 407, nowy lub z małym przebiegiem kilometrów, kupię, tel. 73-703. 8106-G

**GRZEJNIKI** c. o., 6-letnie, kupię, tel. 423-36. 8104-G

## Zguby

**ZGUBIONO** zaświadczenie o zdeponowaniu książki wojskowej, wydane przez SĘMA na nazwisko Jan Młynarczyk. 8112-G

**ZGINAŁ** pies, wilczek, strzyżony, chory, odprowadzić za wyjątkiem. Obródów Stalingradu 20-5, tel. 464-86. Ostrzegam sądowo przed zakupem. 8113-G

## Różne używane meble

komplety i poszczególne sztuki wyposażenia kierownictwo Produkcji Filmu „Rachunek Sumienia”, pl. Batorego 2, PTTK. Prosimy o pisemne zgłoszenia. 3713-K

## Lokale

**DWA** male pokoje z kuchnią w śródmieściu, zamianie na większe. Warunki do uzgodnienia, tel. 448-21. 8102-G

**MIESZKANIE** w Szczecinie — Zdroju, zamianie na mieszkanie w Szczecinie, tel. 719-19. 8109-G

**DWA** pokoje z kuchnią w śródmieściu, zamianie na domek jednorodzinny, przeznaczony do sprzedaży, może być na peryferiach lub poza miastem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8, nr 875. 8115-G

**MALZENSTWO** Bezdolne poszukuje pokoju w sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu. Mariana Buczka 13-13 od 17-22. 8103-G

## Sprzedaż

**SAMOCHOÓD** „Fiat 600”, sprzedam. Herbowa 9-3. 8108-G

**SAMOCHOÓD** „Fiat 600”, okazynie sprzedam. Felczaka 30-6, godz. 14-17. 8109-G

**MEBLE** (komplet kuchenny, komplet kom. biurowy), maszynę dziewiarską „Kaszubke”, wózek głęboki, Kuchnia gazowa, sprzedam. Przybyłowskiego 18-6, godz. 16-19. 8110-G

**SAMOCHOÓD** osobowy „Warszawę” sprzedam, ul. Bol. Krzyżowatego 67-5. 8114-G

**FUTRO** damskie, czarne, nylonowe, wysokiej jakości, sprzedam, tel. 725-81. 8111-G

**Biuro Ogłoszeń**  
tel. 34-444

## Telewizja

## PROGRAM SZCZECIŃSKI

8.15 — program dnia, 9.20 — „Nasze wspólne maszyny”, 10 — TV kurs polski, 12 — teleturbinowy wojskowy: „Mio-dzień i nasze wojsko”, 14.55 — program dnia, 15 — „Niedzielnia biesiada”, 15.45 — film dla dzieci „Zaginiony banknot”, 16.15 — pokaz dyplomowy Państwu Wyższej Szkoły Teatralnej, 17 — sprawozdanie sportowe, 18.30 — sprawozdanie z mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn, 18.50 — „Dobranoc dzieciom”, 20 — „Dobranoc dzieciom”, 20 — „Złoto dla USA”, 21.55 — aud. 0 sporcie; ostatnie wiadomości. DOBRANOC.

## PROGRAM BERLIŃSKI

9 — uniwersytet TV, 10 — wiadomości dla dzieci od lat 5, 11 — „My — o sobie”, 12 — „W Chile”, 12.30 — „Musić wita”, 13 — audycja dla wsi, 14 — przegląd tygodnia, 14.35 — film „Łódź i pięciu ludzi”, 15.30 — transmisja z mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn, 17 — kubańskie rytmy, 17.40 — „Poeta mówi”, 18 — audycja naukowa, 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — sport i muzyka, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — gra David Obstrach, 20.45 — „Wiosnowo”, 20.50 — sztuka TV „Złoto dla USA”, 21.55 — aud. 0 sporcie; ostatnie wiadomości.

## PONIEDZIAŁEK

9.50 — gimnastyka dla wszystkich, 10 — kronika, 11.30 — sport i muzyka, 12 — test, 13.30 — film, 14 — wiadomości dla dzieci od lat 10, 18 — omówienie programu, 18.10 — uniwersytet TV, 18.40 — wiadomości, 19 — 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — „W 24 godziny później”, 19.25 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 — dla młodszych starych film „Ciotka Karola”, 21.25 — „Cztery kanały”, 21.45 — interwju w chmurach”, 22.05 — film dokumentalny „Kaukazu”, 22.25 — kronika.

## Radio

**WIADOMOŚCI:** 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.  
**SERWIS** RYBACKI: 20.57.  
**SZCZECIN:** 10 — magazyn wojskowy, 10 — „Dom szkoła, dzieci”, 10.15 — kwadrans piosenek, 11 — „Niedzielnia przedpoludniowa”, 11.15 — „Rozmowa ze słuchaczami”, 11.25 — notatnik kulturalny, 16.02 — odcinek powieści „Piawka”, 23.30 — „Piawka”.  
**WARSZAWA:** 8.35 — radioproblemy, 9.20 — felieton literacki, 9.30 — radiowa piosenka miesiąca, 10.30 — „Siedem listów żołnierza wierszem przepisanym”, 12.10 — poranek symfoniczny, 13 — „Ludzie wśród których żyjemy”, 13.30 — „Moskwa z melodią i piosenką”, 14 — „Na telefon polska piosenka”, 15 — dla dzieci: „Łesna historia”, 15.40 — „W rytmie zwycięstwa”, 16.30 — koncert chopinowski, 17.05 — felieton na temat zwycięstwa, 17.10 — piewczerek przy mikrofonie, 19 — „Rozmowa”, 19.25 — „Romans eskimoski”, 20 — rewia piosenek, 22.30 — gra zespołu jazzowego „FAR”, 22.50 — „Ze świata opery”, 23.38 — muzyka taneczna.

## Muzeum

Staromłyńska 27 — muzeum polskie, średnio-wieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 10-16; **WAŁY CHROBREGO** 3 — archeologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziełowej kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 10-16; **BWA** — Staromłyńska 27 — medale i rzeźby z Staromłyńskiej grafiki J. Zdzarewicz g. 10-16; **ZAMEK** — „Rozwój NRD” g. 11.

## Dyżury

**SZPIITALA MIEJSKI SZPIITAL DZIECIĘCY** — św. Wojciecha 7.  
**II KLINIKA CHIR** — Pomorska 19.

**APTEKI**  
**NR 4** — Woj. Pol. 14 — tel. 352-61; **NR 8** — Roosevelta 58 — tel. 353-32; **NR 48** — Lelewcza 1 — tel. 726-24.  
**CODZIENNE POGOTOWIE PRACY**  
**APTEKI:** Nr 10 (Glinki), Nr 12 (Poduchy).

## Od Czytelników...

## Błyskawiczna reakcja

W ZWIĄZKU z notatką pt. „CEKOLADKI OD WEDLA” zawiadamiam, że sklep przy Al. Wojska Polskiego niezwłocznie wyemitował czekoladki. Czy do tego trzeba było aż interwencji prasy?

K. HP.

(nazwisko znane redakcji)

## Warto o tym pomyśleć

MIESZKAM w dzielnicy Zelechowo. Mamy tu fatalne drogi, szczególnie na ulicach Kruczej i Róży Polnej, objazd z ul. Obotryckiej do ul. Jana z Czarnolasu i na ul. Ułańskiej. Stan tych dróg z każdym rokiem stale się pogarsza, dojazd do domu jest poważnie utrudniony. Prosimy o pomoc.

Może Miejski Zarząd Dróg i Mostów w swym planie pracy uwzględni również i naszą skargę? **PAWEŁ TOMASZEWSKI**

## Zobowiązanie

Z OKAZJI XX rocznicy Wojska Polskiego oraz Roku Pomorza Zachodniego, który będziemy obchodzili w 1965 r. jako nowy miesiąc kalendarza Ziemi Szczecińskiej podejmuję zobowiązanie długofalowe: przepracować społecznie 1 000 godzin, wpłacić na SFBS i SFBKIS po 1 000 złotych. Jednocześnie wzywam wszystkich mieszkańców Pomorza Zachodniego do podejmowania podobnych zobowiązań. **STANISŁAW TRZCIŃSKI** Nowe Warpno, ul. Kościuski 17-4.

## A jednak...

W ODPOWIEDZI na notatkę pt. „PING-PONG”, Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN wyjaśnia:

„Zlecenie MPBR nr 2 do wykonania remonty kapitalne kotłowni c. o. została zakończona do 15 bm.

Warunki bhp w kotłowniach starych budynków (jeszcze z okresu przedwojennego) w wielu wypadkach rzeczywicie urągają przepisom... W wypadkach gdzie istnieje możliwość dokonania adaptacji kotłowni, MPGC dokonało

odpowiednich przeróbek i uzupełnień. Poruszone w notatce spory kompetencyjne między DZBM a MPGC dotyczą jednego wypadku, a mianowicie wybudowania komina wentylacyjnego przy ul. Pocztowej... Brak możliwości wykonawczych spowodował przełożenie budowy tego komina na rok następny.

## Obowiązki, upomnienia i... czystość

16 UB, M zamieszciliśmy notatkę dotyczącą złego stanu sanitarnego ul. Jagiellońskiej, począwszy od Al. Boh. Warszawy w górę. W odpowiedzi MPO wyjaśnia:

„Ulica ta jest zaliczana do pierwszej kategorii i oczyszczana jest jeden raz dziennie. Jednakże żądanie na to, że miesiąc się tam kilka szkół oraz wiele zakładów produkcyjnych, oczyszczanie jednorazowe jest niewystarczające i w związku z tym utrzymanie czystości należy również do zarządów nieruchomości. Ci ostatni nie wywiązują się z nałożonych na nich obowiązków.

W związku z notatką pt. „SEZON W PELNI NIEPO RZADKOWY” Wydz. Gospodarki Komunalnej Prez. MRN informuje:

„W sierpniu dokonano kontroli czystości terenów ulicznych w pobliżu kiosków i stoisk warzywnych przy Bramie Portowej, ul. Krzywoustego, ul. Jagiellońskiej i Al. Wojska Polskiego i udzielono wielu upomnień. Ponowna kontrola przeprowadzona w sierpniu stwierdziła znaczną poprawę czystości tych ulic.”

## Odpowiedzi Redakcji

**Ob. Gutstein** z ul. Słaskiej. Jak poinformował nas kierownik ADM-u, pięć przestawionych będzie jeszcze w tym kwartale.

**Ob. Roman T. ze Szczecina.** Dobre Pan zrobił zwracając uwagę, że kopanie dzieci jest absolutnie niedozwolone. Wydaje nam się, że rodzice chłopca powinni na ten temat porozmawiać z agresywnym dziadkiem.

## ...do Czytelników

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcję kolegium. TELE FONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział męski 462-35; dział morski 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopis Szczecińskie Zakłady Graficzne W-1 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty.



Teatru

POLSKI - „Meżczyzna” g. 19.30. WSPÓŁCZESNY - „Słuby pańskie” g. 19, 19.30. OPERETKA - „Bał w Sa- voyu” g. 15 - „Coppelia” g. 19.15. CYRK „MIS” - g. 15, 19.

Kina

KOSMOS - „Zawrót głowy” g. 9, 12, 15, 18, 21 - USA - od lat 16 (niedziela i ponie- dzialek). COLOSSUM - „Kryptonim „Nektar” g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - pol. - panoram. - od lat 14; ponie- dzialek g. 16, 18.30, 20; DEL- FIN - „Krzyżacy” g. 9.30, 13, 16.30, 20 - pol. - panoram. od lat 12; poniedziałek: „Da- leka jest droga” g. 19, 12, 14, 16, 18.15, 20.30 - pol. - od lat 14; BAŁTYK - „Daleka jest droga” g. 11.10, 13, 15.30, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 14; poniedziałek: „Cale zło świat- a” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - od lat 14; OGRÓDOWE - „Liga dzentelmenów” g. 18.30 - ang.; DERBY - „Wo- zy jada na zachód” g. 13 - USA - panoram.; POLONIA - „Światło na mordercę” g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 - franc. - od lat 15; poniedziałek: g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30; PIONIER - „Przygody Tomka Sawyer- a” g. 13, 15 - „Garnizon” g. 17 - „Pożegnania” g. 18.30, 20.30 - pol.; poniedziałek: „Czarodziejskie dary” g. 10 - „Rywal przy kierownicy” g. 13, 15 - „Mezni ludzie” g. 17 - „Pożegnania” g. 18.30, 20.30; MUZA (Pomorzany) - „Teresa prowadzi śledztwo” g. 16, 18, 20 - czeski - od lat 18; PROMIEN - „Rozwód po włosku” g. 14, 16.10, 18.30, 20.30 - wł. - od lat 15; MARS - „Sonaty” g. 16.30, 18.30, 20.30 - hiszp. - od lat 16; FALA - „Księża i akwizyta” g. 12.10, 14.40, 17.10, 19.40 - USA - od lat 16; PAŁAC MŁODZIE- ZY - „Na tropie przemwit- ków” g. 14, 16, 18 - duński - od lat 10; ECHO (Krzykowo) - „Zbrodniarz i panna” g. 16, 18, 20 - pol. - od lat 16; MEWA (Zelchowo) - „Man- dacić proszę” g. 16, 18, 20 - wł. - od lat 16; SWIT (Skol- win) - „Kawalerze i Sp. Akc.” g. 17.30, 19.30 - ang. - od lat 18; ZEGLARZ (Gołeci- no) - „Mansarda” g. 14, 16 - Babięcice - „Wojna” g. 18, 20 - franc. - panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Pamiętnik pani Hanki” g. 14, 16, 18 - panoram. - od lat 16 - „Śniegi Kili- mandżaro” g. 20 - USA - od lat 19; PRZYJAZN (Dąbie) - „Godzina pasowej róży” g. 15, 17, 19 - pol. - panoram. - od lat 14; HUTNIK (Stol- czyn) - „Dwie kobiety” g. 14, 16, 18, 20 - ang. - od lat 16; „Młode lwy” g. 20 - USA - panoram.; BAJKA (Polce) - „Marcin Obłokach” g. 18, 20 - jug. - od lat 14; I MAJ (Żydowce) - „Przy- jem swoją śmierć” g. 15, 17, 19 - czeski - od lat 18; MA- RZENIE (Wielgowo) - „Bied- na ulica” g. 17, 19 - bulg. - od lat 14.

PORANKI DLA DZIECI

BAŁTYK - „Pan słoń” g. 10.10; POLONIA - „Czaro- dziejska beczka” g. 11, 12; PROMIEN - „Czarodziejskie dary” g. 10, 11, 12; PROMIEN - „Rywal przy kierownicy” g. 10, 12; MUZA (Polce) - „Pierwszy bój” g. 11; FALA - „Przygoda na plantacji” g. 11; PAŁAC MŁODZIEZY - „O małym wiatku” g. 12, 13; ECHO (Krzykowo) - „Bibi” g. 15; MEWA - „Baśń o korsar- zu” g. 15; SWIT (Skolwin) - „Zakocha- ny kundel” g. 15; ZEGLARZ - „Królowa śniegu” g. 13.30; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Pecherz, słońka, lapec” g. 13; PRZYJAZN - „Tajemni- ca taty” g. 13; HUTNIK (Stol- czyn) - „Złota antylopa” g. 15; BAJ- KA - „Zamek z bajki” g. 11; I MAJ - „Marusia i krasno- ludki” g. 13; MARENIE - „Wieżnica nad morze” g. 15.

REPERTUAR KIN - na pod- stawie informacji WKZ.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Egipt w Ko- lofacji” g. 19-21.

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - pora- nek dla młodzieży g. 10; film - „Przepuska na ład” g. 18, 20 - radz.; GOSPODARSTWO WAWRZYŃSKA 5 - konkurs re- cytatorski g. 17; NOT - Woj. Pol. 67 - dancing - g. 19; 13 MUZ - pl. Zofierza - dan- sing g. 20; ŁACZNOŚCI - Dworcowa 20 - wieczorek ta- neczny g. 19; „Zagaduj - zga- dajka dla młodzieży” g. 14.30; SPÓLDZIELCOW - Woj. Pol. 20 - film dla dzieci „Legen- da o łodowatym słońcu” g. 14 - wieczorek - taneczny g. 19; DOM KK - Partyzantów 2 - dancing g. 18.



Z OKAZJI XX-lecia

Wojska Polskiego Ra- da Państwa awansowa- na na wyższe stopnie oficerskie oficerów re- zerwy. Uroczyste wrę- czenie aktów nominacji odbyło się wczoraj w malej sali Prezydium MRN. Na uroczystość przybyli kierownik Wy- działu Administracyjne- go KW PZPR Julian LENART i przedstawiciel Zarządu Okręgow- ego ZBoWiD - Mieczys- law Przybylski. Na zdjęciu: komendant WKW wręcza akt nomi- nacji dr Robertowi PIL CHOWI. (Dyl)

Foto: W. Cieślakowa

WINNI NAM 32 tys. par BUTÓW

CO JAK CO, ALE MOCNE, CIEPŁE BUCKI SA NIEODZOWNYM ELEMENTEM JEŚNIENNO- ZIMOWEGO UBIORU. NIC WIĘC DZIWNEGO, ŻE OD KILKU TYGODNI W SKLEPACH OBIUBNYCH KLIENTÓW NIE BRAKUJE. NIESTETY, NIE WSZYSTCY DOKONUJĄ PO- TRZEBNYCH ZAKUPOW.

W najlepszej sytuacji są dzieci w wieku 5-8 lat noszące buciki o numera- cji od 8 do 12. Nie ma dla nich żadnych bucików. Okazuje się, że Cen- trala Handlu Obwitem zo- żyła w fabrykach nie dość dokładnie zamówienia, w wy- niku czego wyprodukowa- no za dużo wyprodukowa- no z III grupy (buciki od nr 13 wwyż), a za mało w grupie drugiej, właśnie owych ósemek, dziewiątek aż do dwunastek. Wprawdzie fa- ryki przyjęły niedawno do- datkowe zamówienia hand- lu, ale na pewno nie będą w stanie wyprodukować wystarczających ilości bucików dla wszystkich w tym wieku dzieci w kraju.

To wielka wina handlu. Ale przemysł ma również swoje grzechy. Najwięk- szemu z ostatnio notowa- nych jest na imię: NIE WYMIĄŻANIE SIĘ Z UMOW.

Wojewódzkie Przedsiębi- irstwo Handlu Obwitem w Szczecinie ma w rejestrze na stepkach dłużników (wy- mieniony towar powinien na- deść w III kwartale):

- RAJOMSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKORZANEGO w Skarżysku: 1500 par pół- butów chłopięcych, 1100 par półbutów męskich, 1500 par trzewiów dziecięcych, RA- DOMSKIE ZPS w Radomiu: 1600 par trzewiów dzie- cięcych i młodzieżowych, CHE-

MEK - 6 tys. par obuwia różnego rodzaju, NOWOTAR- SKIE ZPS - 4300 par prze- waznie obuwia dziecięcego, młodzieżowego i męskiego, POLNOŚLĄSKIE ZPS w Ka- mienniej Górze - 1100 par botów dziecięcych, 1100 par trzewiów dziecięcych, 1200 par kowalczków dziecięcych, ŁÓDZKIE ZPS - 1800 par bot- ków damskich i 3200 balet- rin, POMORSKIE ZPS w Byd- gości - 1600 par półbu- tów dziecięcych, 800 par pół- butów damskich, 400 par mę- skich, GUBIŃSKIE ZAKŁA- DY OBUWIA nie dostarczyły 1700 par tekstylnych botków damskich.

GŁÓWNYM powodem niedotrzymania termin- nów - poinformowano nas w WPHO - jest, w większości wypadków, za- przeszczenie produkcji dane- go asortymentu i podej- mowanie inego, który prze- jasna nie był przez nas w handel zamówiony. Przed- stawiciele naszej hurtowni jeżdżą więc ostatnio do- tych fabryk, wymieniając asortymenty i umowy. Jak- to wpłynę na zapatrzenie sklepów? Zobaczymy.

W drodze do Szczecina jest wagon zawierający 4700 par węgierskich i czeskich bucików jesienno- zimowych dla dorosłych i dzieci. Bardzo potrzebny to „zasztyk”, który jed- nak nie uzdrowi sytuacji. (aż)

Z WIZYTĄ U KOMINIARZY

NASZE zainteresowania skupiają się w ostatnim okresie nieodmiennie wokół jednego problemu; kiedy w mie- skach będzie ciepło. Z paleniem wiąże się jednak istotne zagadnienie właściwych usług kominiarskich; konserwacji urządzeń paleniskowych i prze- wodów kominowych. Odwiedziliśmy więc punkt usługowy Spółdzielni „Komi- niarzy”, przy ul. Mazurskiej 24. Roz- mawiany z kierownikiem punktu Aloj- zym BRASSE:

Kominiarze wykonują tzw. obowią-zkowe usługi typowe. Należy do nich czyszczenie drzewców kominowych i kanałów łączących paleniska z prze- wodami. Spółdzielnia „Kominiarzy” wy- konuje również wszelkiego typu usłu- gi kominiarskie na zlecenia użytkowników. W Spółdzielni zrzeszonych jest 86 kominiarzy, dostali się również do zarządu uczniów kominiarskich. Kominiarze są zobowiązani do okresowego przeglądu powierzonych im obiektów. Zarządca Min. Gospodarki Komu- nalnej mówi, że częstotliwość tych przeglądów wynosi 9 w roku. Oznacza to więc, że w naszych domach komi-

XX-lecie Wojska Polskiego

Uroczystości w Podjuchach Spotkanie z radzieckimi weteranami

WCZORAJ w Podju- chach z okazji XX-lecia Wojska odbyło się zakoń- czenie konkursu dla mło- dzieży szkolnej: „Wiersz, piosenka, zbiór rysunków i znaczków na temat Wojska Polskiego”. Przed- stawione prace ekspozyna- no na specjalnej wysta- wie. Odbyło się również przekazanie do użytkowa- nia drużynie harcerskiej ogródka jordanowskiego urzędowego w czynie spo- łecznych przez żołnierzy garnizonu szczecińskiego.

RÓWNOCZEŚNIE odby- ło się przemianowanie uli- cy Głazowej na Aleję im. sapersa Mariana WAL- CZAKA. W akcie odsłonię- cia tablicy z nową nazwą uczestniczyli: wicprezow- niczący Prez. MRN - Eu- geniusz GAIKA i sekre- tarz Prez. MRN Andrzej CELLAN.

DZIŚ rano do Człstn, Godzowie i Siedlece w- ruszyły delegacje spo- łeczństwa i wojska by zło- żyć wieńce i kwiaty na grobach bohaterów poleg- łych podczas forsowania Odry i pod Pomnikiem Sa- pera.

WE WTOREK 15 paź- dziernika przybywa do Szczecina delegacja ra- dzieckich weteranów II



DYREKCYJA Okręgu Poczty i Telekomunikacji zawiada- mia, że Urząd Pocztywa-Tele- komunikacyjny Szczecin-2 jest nieczynny z powodu prze- prowadzonego remontu mod- ernizacyjnego - w związku z tym wszelkie czynności zwią- zane ze służbą nadawczą za- łatwiąc będą przez najbliż- szy Urząd Pocztywa-Szczecin-1 (ul. Bogurodzicy), za- wyjątkiem awizowanych, nie- dochodzących paczek oraz prze- sylek listowych, których od- biór pozostaje w dotychczas- wym miejscu (UPT Szczecin- 2). Instytucje oraz mieszkań- cy Lastowni mogą korzystać z usług UPT Szczecin 2 (ul. Gdańska 15-16).

W KLUBIE Pol. Związku Inżynierów i Techników Bu- dowlanych przy Al. Wojska Polskiego 99 została organi- zowana wystawa sprzętu bu- dowlanego w zakresie robót wykończeniowych, w dzie- niach: 12, 13 i 17 bm. w godz. 11-11 będą przeprowadzone pokazy łącznie z wyświetlaniem fil- mow.

Nowy numer Przeglądu Zachodnio - Pomorskiego

UKAZAŁ się trzeci ko- lejny w br. numer dwu- miesięcznika „Przegląd Zachodnio - Pomorski” (dawniej „Szczecin”).

Przyjmo na sporo in- teresującego materiału, m. in. na coraz bliższe szczecińskiemu czytelni- kowi tematy afrykań- skie (M. DOMAGAŁY - o perspektywach ry- bolwostwa na rwi- skach Afryki Zachod- niej, J. RUTKOWSKIE- GO - o warunkach roz- woju gospodarczego krajów afrykańskich). Z tematów szczeciń- skich cenna pozycja stanowi artykuł Piotra ZAREMBY (Szczecin a jego region) oraz omó- wienie ankietę o proce- sie stabilizacji miesz- kańców Świnoujścia. Jerzy PERTEK wytłaczył „proces” autorem Wiel- kiej Encyklopedii Pow- szechniej za dość liczne błędy w terminologii morskiej. Ważne wntos- ki na temat konkretn- ych możliwości przy- spieszenia u nas postę- pu technicznego znaj- dziemy w artykule Zda- śława ŁASKIEGO. (J)

ogół wypadki reklamacji lokatorów na- złą parę kominiarzy. Spółdzielnia „Komi- niarzy” ma tu dobrać markę, w swojej pracy kominiarze stycją się czasem z nieznośnymi trudnościami, np. wiele ADM nie zwraca uwagi, że- gnie posiadają niekonserwowane i prze- gnane lawy kominiarskie, grożące wy- padkami. Takie lawy „zidkły” podciągają na dachach domów przy ul. Bogu- rudy 12, 13 i Słajskiej 27, 28.

Zdarza się często, że już po wizy- cie kominiarza, piece dymią. Za ten- stan nie zawsze musi jednak ponosić winę kominiarz. Nierzadko sami bowierni lokatorzy w sposób „zidki” podciągają do przewodów kominowych dodatkowa- pieckie przenośne, zatykają przewody, itp.

A przecież lokatorom nie wolno dow- konywać tego bez zgody właściwego ADM-u i opinii wyrażonej przez Spół- dzielnię „Kominiarzy”. Przechybianie tych zasad przez loka- tów pozwolił na uniknięcie nieprze- widzianych „sensacji” piegowych, a ko- miniarzem znacznie ułatwił ich „czar- na” pracę. (Dyl)